Dzisiaj 4 strony

Wydanie poranne

Cena 15 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski. gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski. za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp Akc Drukarnia Polska w Poznaniu. św Marcin 70

Redaktor Bohdan Jarochowski

Nr. 115

Poznań, wtorek dnia 11 marca 1930

Rok XXV

Pogłoski

Warszawa, 11. 3. (Tel. wł.) Obiegają pogłoski, że przedstawicielem Hamburg - Amerika Linie na Polskę będzie Franciszek ks. Radziwiłł, a przedstawicielem Süd - Afrika Linie admirał Nowotny. (w)

Głosowanie Reichstagu nad układami likwidacyjnymi

Berlin, 10. 3. (PAT.) Reichstag ukończył dziś dyskusję nad 2 czytaniem projektu ustaw haskich oraz układów likwidacyjnych, wyznaczając głosowanie nad temi projektami na jutro godz. 2 po południu.

Poszczególne frakcje parlamentarne wezwały telegraficznie swych członków, aby przybyli na ten dzień do Berlina

Głosowanie trzecie odbędzie się w środę.

Trzecie czytanie umów haskich zagai przemówieniem kanclerz Mueller, który, jak informuje prasa, oświadczy, iż rząd poda się do dymisji, jeżeli wszystkie stronnictwa koalicji nie wypowiedzą się solidarnie za przyjęciem planu Younga.

Curtius o traktacie handlowym z Polską

Berlin, 10 3. (PAT.) Odpowiadając na zarzuty przywódcy partji niemiecko - narodowej Schielego przeciwko traktatowi handlowemu z Polską, min spraw zagr. Curtius oświadczył w Reichstagu co następuje:

Traktat handlowy z Polską nie został jeszcze doprowadzony do końca i podlega roztrząsaniu ze strony instancyj miarodajnych; przypuszczalnie jednak zostanie w najbliższych dniach parafowany i sądzę, że rolnictwo niemieckie nie ma żadnego powodu do użalania się z powodu zawarcia tego traktatu Do traktatu handlowego z Polską wprowadzone zostały takie zarządzenia ochronne, jakich rolnictwo może się domagać. Ten sam traktat powinien był zostać zawarty jeszcze w r. 1927.

Bezrobocie w Anglji i Stanach Zjedn.

Londyn, 10 3. (PAT.) W dyskusji w Izbie Gmin w sprawie bezrobocia Lloyd George podkreślił, że liczba bezrobotnych wynosiła w chwili objęcia władzy przez Labour Party 1.100.000, a obecnie wynosi 1.539.300 Mówca domaga się śmielszej i wyraźniejszej polityki w tej dziedzinie, budowy nowych dróg, naprawy i ulepszeń w dziedzinie komunikacji telefonicznej, elektryfikacji itd. Przy pomocy robót tego rodzaju możnaby stawić czoło wielkim trudnościom.

Przywódca skrajnego skrzydła Labour Party Wheatley przepowiadał, że w ciągu zimy roku przyszłego liczba bezrobotnych osiągnie 2 miljony i zarzucił min. Thomasowi, że prowadzi on politykę 19-go wieku.

Nowy Jork, 9. 3. (AW). W związku z kryzysem gospodarczym w Stanach Zjednoczonych prezydent Hoover odbył konferencję z ministrem handlu i ministrem pracy. M. in. zastanawiano się na konferencji nad sposobami zwalczania bezrobocia. Przewiduje się, iż po ostatnim krachu giełdowym minąć musi jeszcze jeden, a względnie dwa miesiące do powrotu do normalnych stosunków Niewątpliwie po tym terminie, rozpoczną się prace, które wpłyną na zmniejszenie się bezrobocia i zmniejszenia kryzysu. Bezrobocie objęło głównie 12 stanów.

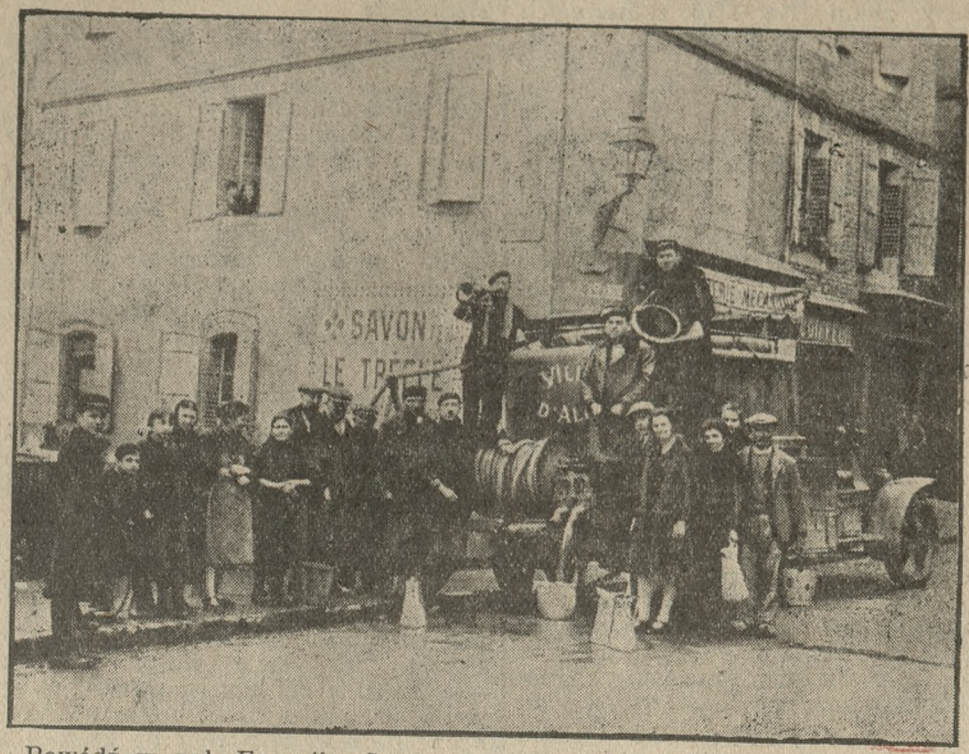

Powódź w poł. Francji. Cysterna automobilowa zaopatruje w wodę mieszkańców miasteczka Albi, w którem urządzenia wodociągowe uległy uszkodzeniu.

Sytuacja polityczna

Sytuacja będzie rozstrzygnięta na piątkowem posiedzeniu Sejmu — Możliwość przesilenia gabinetowego — Narada na Zamku

Warszawa, 11. 3. (Tel wł.) Sytuacja polityczna w dalszym ciągu pozostaje pod znakiem zapytania.

Los wniosków w sprawie votum nieufności dla min Czerwińskiego i Prystora rozstrzygnie dopiero piątkowe posiedzenie Sejmu Premjer Bartel będzie się solidaryzował z obu ministrami.

Ponieważ wczoraj nie było żadnych posiedzeń klubowych, dotychczas nie można ściśle sprecyzować, jak kluby będą głosowały

Z nastrojów można jednak przypuszczać, że oba wnioski mogą uzyskać większość, co pociągnęłoby za sobą przesilenie gabinetowe

Wczoraj wieczorem premjer Bartel był przyjęty przez Prezydenta na godzinnej naradzie, związanej z obecną sytuacją. (w)

Zamach rewolucjonistów bułgarskich w Strumicy

Zastrzelenie policjanta — Wybuch bomby w kawiarni — 15 osób rannych

Sofja, 10. 3 (PAT.) Wczoraj wieczorem w miejscowości Strumnica, w południowej Jugosławji, w bezpośredniem sąsiedztwie granicy bułgarskiej 2 nieznani osobnicy zbliżyli się do kawiarni „Union" i jeden z nich wystrzałem z rewolweru, skierowanym w plecy zabił stojącego na posterunku przed kawiarnią policjanta. Drugi osobnik rzucił bombę do kawiarni, zapełnionej publicznością. Wybuch bomby zranił 15 osób, w tem 4 bardzo ciężko Uciekający sprawcy wybuchu zgubili 4 bomby i rewolwer systemu Nagan.

Na opakowaniu bomb znajdowała się pieczęć rewolucyjnego komitetu macedońskiego.

Obrady Senatu

Ostra odpowiedź min. Staniewicza przedstawicielom niemieckim — Znamienne przemówienie sen. Zaglenicznego

Warszawa, 11. 3. (Tel. wł.) Komisja administracyjna nie została w poniedziałek zwołana Wogóle w ciągu dnia wczorajszego Sejm wcale nie pracował.

Natomiast obradował Senat, który załatwił szereg budżetów m. i. min. reform rolnych, przyczem min. Staniewicz bardzo ostro odpowiadał przedstawicielom niemieckim, którzy zapowiadali, że w sprawie reformy rolnej odniosą się do Genewy, na co Staniewicz oświadczył, że groźby te wcale go nie przerażają i że sam on pojedzie do Genewy, aby bronić polskiego punktu widzenia

Przy budżecie min. przem. i handlu, który zreferował sen. Głąbiński, bardzo znamienna była mowa sen. Zaglenicznego, który w bardzo ostry sposób atakował etatyzm rządowy i brak zasadniczej linji w polityce gospodarczej rządu (w)

Budżet min. reform rolnych

Warszawa, 10. 3. (PAT.) Przystąpiono do dyskusji szczegółowej nad preliminarzem budżetu min. reform rolnych.

Sen. Iżycki (Wyzw.) opowiada się za zmianą systemu gospodarowania w gospodarstwach powstałych z refor-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

Wyrok w sprawie Bachracha i tow.

Warszawa, 10. 3. (A. W.) Dzisiaj Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w sprawie Daniela Bachracha i bandy fałszerzy paszportów zagranicznych.

Były aspirant policji Bachrach oraz jeden z bandy zostali uwolnieni. Pięciu skazano na 3 lata, trzech na 2 i pół roku, jednego na 1 rok i jednego na 6 miesięcy z zawieszeniem wykonania kary. Wszystkim zmniejszono karę o jednę trzecią na mocy amnestji.

Wobec uniewinnienia Bachracha prokurator zapowiedział apelację.

Propaganda niemiecka w kinie

Katowice, 10. 3. (PAT.) Podczas wyświetlania filmu „Arka Noego" w kinie „Helios" w pewnym momencie ukazał się na ekranie napis: „Oberschlesien haltet fest am Reich".

Operator przerwał natychmiast przedstawienie i doniósł o wypadku policji, która wszczęła w tej sprawie dochodzenia.

Adwokat szefem organizacji komunistycznej

Budapeszt, 10. 3. (PAT.) Przed kilku dniami policja wpadła na trop nowej organizacji komunistycznej. — Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że szefem organizacji był adwokat budapeszteński Józef Revesz. W czasie rewizji dokonanej w jego domu znaleziono liczny materjał propagandowy. Revesz i jego żona zostali aresztowani.

Revesz był obrońcą w większości procesów komunistycznych.

Wrażenia z Ameryki

(Korespondencja własna)

Filadelfja, w marcu.

Filadelfja jest miastem kwakierskiem, w którem panuje nastrój ciszy, spokoju i pracy. Życie płynie tu równomiernie, bez emocji a niedziele poświęcone są wyłącznie kościołowi. Niema tu bulwarów, wspaniałych teatrów, niema też promenad Ulice ożywiają się tylko rano i wieczorem, gdy z fabryk i biur wychodzą robotnicy i urzędnicy a zapełniają się jedynie w sobotnie popołudnie, przeznaczone na zakupy.

W niedzielę życie zupełnie zamiera, gdyż „blue skylaw" (prawo niebieskiego nieba) zabrania wszelkiej zabawy zarobkowej Market street. ulica składów i biografów, jest pusta W Chestnut. w chińskich salach tanecznych niema żywej duszy. Tylko z niezliczonych kaplic i kościołów dochodzi muzyka i śpiew, którego poważna melodja przypomina kwakrów, którzy przed 250 laty założyli to miasto, które mimo 2 miljonów mieszkańców nic nie straciło ze swego pierwotnego charakteru.

Z wysokości City Hall, olbrzymiego gmachu ratuszowego, spogląda posąg Penna. Zwrócony w stronę Kensington na rzece Delaware, przypomina, że w r. 1683 kwakier Wiliam Penn zawarł tam wieczysty pokój pomiędzy białymi osadnikami i plemionami indyjskiemi Była to umowa, o której Voltaire powiedział, że nigdy nie została zaprzysiężona a mimo to zawsze była dotrzymywana.

W Filadelfji rozegrały się najwcześniejsze dzieje amerykańskie W r. 1774 odbył się tu pierwszy kongres kontynentalny Tutaj też ogłoszona była samodzielność Stanów i miasto to było pierwszą stolicą młodej republiki aż do r. 1800.

Independance Hall — świątynia wolności amerykańskiej. Skromny budy-

nek z czerwonych cegieł, który przypomina datę 4 lipca 1776 r. — narodziny wielkiej demokracji. Przypomina Hancocka, który pierwszy podpisał proklamację, rozpoczynającą się od słów: — „Gdy w biegu wydarzeń ludzkich nadejdzie dla narodu konieczność zerwania związków politycznych, które go wiązały z innym narodem....“ — dalej ostrożnego Franklina, niezmordowanego Adamsa, nieustraszonego Washingtona i pozostałych pierwszych gentlemanów republiki. Wisi tu również stary dzwon wolności, który wierny swemu napisowi „Zwiastuj wolność krajowi i wszystkim jego obywatelom“, rozbrzmiał w dn. 8 lipca 1776, aby zgromadzić przed gmachem kongresu tłumy, którym John Nixon odczytał proklamację wolnościową.

Na Arch street pomiędzy współczesnymi olbrzymami znajduje się mały domek. Jest to dom Betsy Bosso, w którym w 1777 r. została uszyta pierwsza flaga Stanów Zjednoczonych, symbol ojczyzny i ideałów, które gromady uciekinierów, uchodźców, zdobywców i awanturników zamieniły w najszczęśliwszy i najdumniejszy naród na świecie.

Fairmounth park — jeden z najpiękniejszych na kuli ziemskiej. Wzdłuż rzeki, przepełnionej łodziami, ciągnie się asfaltowana droga dla samochodów. Wysokie i długie mosty kolejowe przecinają dolinę. Aleje wysadzane są drzewami, pamiętającemi pierwszych osadników. Obok znajduje się zameczek z czasów kolonjalnych; na niewielkim placyku gra orkiestra i pląsają pary taneczne. Idziemy brzegiem rzeki, która spada kilkoma kaskadami. Wieczorem olbrzymie rozłożyste drzewa, wśród których znajdują się liczne herbaciarnie, są fantastycznie oświetlone. W dawnej wiejskiej siedzibie Roberta Morrisa, skarbnika rządu rewolucyjnego, gra filharmonja. Z ganka otwiera się widok na miasto, centrum którego oznacza wieża ratuszowa i okoliczne niebotyki. W oddali rysują się sylwetki licznych kościołów. W czystem powietrzu doskonale słychać głosy syren okrętowych, dochodzące z Delaware.

Nowy Jark ma swoją Wall Street a Filadelfja fabryki. Są one rozsiane po całem mieście, zapełniają peryferje, otaczają centrum miasta, tworzą główną ulicę, sąsiadują z teatrami i muzeami. Fabryka, która może wykończyć dziennie po 10 lokomotyw, drukarnia, która wydaje tygodniowo 15 miljonów gazet, największy dom handlowy Stanów Zjedn. — wszystko to jest zorganizowane według systemu Tylora.

Pozatem miasto składa się z tysięcy małych domków, zbudowanych z czerwonej cegły, z umiarkowanie nachylonemi dachami i kamiennemi schodkami, z wilowej dzielnicy w German-town oraz na Chestnut Hill, wybudowanej w stylu przedrewolucyjnym, z szerokich asfaltowanych ulic z autami, tramwajami, autobusami i taksówkami, z wąskich uliczek city z barwnemi reklamami, ze starych kościołów i cmentarzy, zapomnianych pomiędzy drapaczami chmur, z domów i sal, w których obradowali ojcowie rewolucji, z parków, pod których drzewami, przesiadywali wodzowie czerwonoskórych. A obok nich znajdują się dzielnice rosyjskich Żydów, Włochów, Greków i Madziarów, herbaciarnie z salami tanecznemi, dzielnica murzyńska, wybrzeże portowe ze składami i olbrzymimi okrętami, wielki most wiszący nad szeroką rzeką i uliczki prowadzące na peryferje.

Ciche, spokojne miasto. Kościoły i fabryki. Wiara i praca. Duch pierwszych dni rewolucyjnych, w których pod kierownictwem Franklina, Adamsa i Hancocka kładziono fundamenty pod gmach wielkiej demokracji dni dzisiejszych.

E. Sz.

Obrady Senatu

(Ciąg dalszy na stronie 1-szej.)

my rolnej. Domaga się specjalnej opieki nad stosunkami nad granicą, wyraża się z wielkiem uznaniem o akcji przeprowadzanej na terenie Polesia i wytyka błędy Banku Rolnego.

Min. reform rolnych Staniewicz omawia 4 projekty ustaw osadniczych i zaznacza, że jedynie czwarta ustawa dotyczy cośkolwiek większej liczby, bo stworzenia 600 nowych działek i ma na celu zaspokojenie słusznych praw żołnierzy z b. Litwy środkowej.

Zkolei minister odpiera zarzuty sen. Hasbacha, podniesione w dyskusji ogólnej. Zapasy ziemi na wschodzie są prawie wyczerpane. Minister ma stamtąd tylko 2 wnioski do parcelacji a na zachodzie są jeszcze wielkie zapasy ziemi. Na 1170 zgłoszonych wniosków przeszło połowa jest z województw poznańskiego i pomorskiego. Gdy u nas rozparcelowano w tej części kraju 130 tys. ha., z czego tylko około 27 tys. ha. prywatnej własności, to za kordonem w Prusiech na terenie mniejwięcej tej samej wielkości rozparcelowano 292 tys. ha. Właściciele niemieccy dobrowolnie ofiarowują swe majątki na parcelację, ale czynią to często wobec bojkotu i presji ze strony swego społeczeństwa przez Strohmannów. Polityka jest więc raczej po tamtej stronie. Jakkolwiek sam jestem, — mówił minister, — wychowany w tradycji nie oddawania ani piędzi ziemi i mam dla niej szacunek, to jednak kończy się on tam, gdzie zaczyna się polska racja stanu. (Sen. Pant: Zobaszymy w Genewie.) Straszaka Genewą się nie ulęknę i będę specjalnie prosił o wydelegowanie mnie do obrony tej sprawy. Macie Panowie prawo bronić swych praw, ale nie wygrywać tego, jako atutu w polityce zagranicznej. Urzędy ziemskie nie są tak złe, a komisarze ziemscy wywiązują się ze swych zadań w trudnych warunkach dobrze. Jeżeli są wyjątki, to ze wszelkich konkretnych wiadomości minister wyciągnie odpowiednie konsekwencje.

Sen. Średniawski (Piast) zwraca uwagę na fakt, że polskie majątki przeważnie parceluje się pomiędzy ludność niepolską i zarzuca Bankowi Rolnemu, że popełnił błąd przez zakupywanie rezerw zbożowych.

Sen. Spickerman żali się, że ziemi nie sprzedaje się Niemcom, a nawet służbie folwarcznej.

Po końcowem przemówieniu sprawozdawcy sen. Iżyckiego przystąpiono do obrad nad preliminarzem budżetu min. robót publ.

Budżet min. robót publicznych

Sen. Dąbski (BB.) wnosi o przyjęcie budżetu w brzmieniu uchwalonem przez komisję a przy omawianiu sytuacji gospodarczej kraju podkreśla, że wytyczną postępowania rządu powinno być wyjście z kryzysu z najmniejszemi stratami, wobec czego uważa za konieczną przezorność, w szczególności zaś umiarkowanie w opodatkowaniu na rzecz funduszu drogowego tak, aby rozwój komunikacji nie doznał uszczerbku.

Sen. Daszyńska - Golińska (BB.) omawia szczegółowo kwestję mieszkaniową i żąda ingerencji państwa. Potrzebnych jest około 1.800.000 izb. Zaspokojenie tej potrzeby możnaby rozłożyć na lat 20 i corocznie budować około 125.000 izb. Mówczyni domaga się ścisłej kontroli pod względem mieszkań.

Sen. Rogowicz (BB.) domaga się wniesienia projektu ustawy o małych mieszkaniach. W sprawie elektryfikacji kraju zwraca się do ministra z prośbą, aby postępował z wielką ostrożnością przy udzielaniu koncesji konsorcjum zagranicznemu, lecz aby w zasadzie nie odrzucał tej propozycji, gdyż wobec naszego stanu gospodarczego przypływ obcego kapitału jest rzeczą niezmiernej wagi.

Min. Matakiewicz: Sumy zawarte w budżecie nie odpowiadają bynajmniej wielkim potrzebom naszego kraju. Problem mieszkaniowy jest problemem czysto finansowym. Administracja i organizacja winny być na miejscu drugiem, lecz na pierwszem są pieniądze. Państwo w miarę posiadanych środków dużo robi na kresach i utrzymuje drogi tak, jak gdzieindziej. Państwo wydaje też tyle co może na regulację rzek. Dowodem opiekowania się kresami jest meljoracja Polesia. Na regulację rzek i potoków potrzebne są miljardy, a tymczasem wydajemy rocznie 3 miljony 800 tys. zł. Z chwilą, gdy zamożność nasza się zwiększy, będziemy musieli przyspieszyć tempo prac w tej dziedzinie. Potrzebujemy 60.000 km. nowych dróg, aby zbliżyć się do stosunków zachodnich. W budżecie mamy rocznie na 58 klm.

Dalszy ciąg obrad przerwano do godziny 16-tej.

Budżet min. przem. i handlu

Po przerwie sen. Głąbiński (Kl. Nar.) referował budżet min. przem. i handlu. Komisja proponuje tylko jedną zmianę, mianowicie przywraca dla instytutu badania konjunktur ten sam kredyt, jaki był w roku ub., a więc zwiększa wydatki o 63.966 zł. Omawiając sprawę etatyzmu, mówca uznaje za potrzebną ingerencję państwa tylko tam, gdzie nasze nierozwinięte gospodarstwo społeczne nie może działać na większą skalę np. przy budowie portu w Gdyni i rozbudowie floty handlowej. Przy popieraniu rolnictwa należy wystrzegać się przesady. Od rozwoju przemysłu i miast w znacznej części zależny jest również dobrobyt wsi. Wreszcie porusza zagadnienie reformy podatków wskazując, iż reforma jest potrzebna, gdyż podatek powinien być pobierany od rzeczywistego dochodu i to w czasie, gdy dochód ten już istnieje. Z tego względu zarówno podatek obrotowy jak i opłata od świadectw przemysłowych są nieracjonalne.

Budżet przedsiębiorstw państwowych

Sen. Januszewski (Wyzw.) zreferował budżet przedsiębiorstw państwowych, podlegających Prezydjum Rady min., min. spraw wewn., min. skarbu i min. przem. i handlu. Mówca zaproponował przyjęcie tych budżetów bez zmian z wyjątkiem jednej, a mianowicie zwiększenia w przedsiębiorstwie mennicy państwowej wydatków na administrację o 14 i pół tysięcy i zniżenia o tę sumę kosztów produkcji. Poza tem komisja proponuje rezolucję o przeprowadzenie ankiety w sprawie przekazania przedsiębiorstw państwowych organizacjom o charakterze spółek akcyjnych, tymczasem zaś wnosi, aby rząd do rad administracyjnych wprowadził sfery gospodarcze i naukowe i poddał rewizji program rozbudowy przedsiębiorstw, otrzymujących dotacje z budżetu.

Sen. Dawidsohn (Koło żyd.) twierdzi, że skarb jest zamożny, lecz obywatele są nędzarzami. Waluta jest ustabilizowana, lecz obywatele jej nie posiadają.

Sen. Spickerman (klub niem.) omawia ciężki stan przemysłu łódzkiego i wskazuje na wypieranie go z rynków zagranicznych wskutek braku odpowiednich kredytów.

Sen. Lempke (BB) omawia nadmierne sprowadzanie towarów zbytkowych z zagranicy, do czego szczególnie przyczyniają się panie. Mówca apeluje do rządu, aby zaopiekował się temi gałęziami przemysłu w kraju, które wyrabiają przedmioty zbytku.

Sen. Sokołowski (BB) wskazuje na zubożenie mas pracujących i zmniejszenie się konsumpcji. Wytworzyła się sytuacja paradoksalna, że rolnicy i fabrykanci mają towar, lecz nie mają nabywców, bo nabywcy czekają możności nabywania tych towarów. Dlatego też klub mówcy ponowi wniosek o upoważnienie ministra skarbu do wypłaty 5 proc. dodatku dla urzędników, uważając to za krok do wzmożenia konsumpcji wewnętrznej.

Sen Rogowicz (BB) twierdzi, że przyczyną kryzysu jest m. in. wadliwe od początku ustawodawstwo podatkowe, które uniemożliwia kapitalizację zysków. Ciężar utrzymania państwa spoczywa głównie na miastach. Mówca omawia obszernie sprawę drobnej wytwórczości i rękodzieła, zwracając uwagę ministra na konieczność zaopiekowania się tą dziedziną. Również handel karłowacieje z roku na rok, o czem świadczy coraz mniejsza ilość świadectw wyższej kategorji.

Sen. Zagleniczny (BB) żali się na brak kredytu długoterminowego, brak kapitalizacji wewnętrznej, spowodowany polityką, która doprowadziła do nadmiernego rozrostu przedsiębiorstw państwowych.

Budżet min. komunikacji oraz poczt i telegrafów

Sen. Przybylski omawia budżet min. komunikacji, obrazując przytem wzajemny wpływ przesilenia gospodarczego i gospodarki kolejowej. — Wskutek przesilenia obniżają się wpływy kolei, dlatego komisja wnosi obniżenie dochodu z przewozu osób o 10 miljonów a z przewozu towarów o 7 miljonów.

Sen. Sokołowski omawia budżet min. poczt i telegr., wskazując, iż komercjalizacja poczty nie jest dotychczas przeprowadzona. Brak sił wykwalifikowanych zaczyna się dawać we znaki. Konieczne jest zbudowanie stacji radjotelegraficznej w Gdyni dla obsługiwania przedewszystkiem urzędów.

Min. poczt. i telegr. Boerner zaznacza m. in., że ponieważ w min. robót publ. niema osobnej komórki, złożonej ze specjalistów w dziedzinie budownictwa pocztowego, przeto minister uznał za konieczne zreorganizowanie biura budownictwa w swoim resorcie. Inwestycje są przedsiębrane, o ile szybko się rentują. Ministerstwo nie prowadzi żadnej polityki narodowościowej, ani partyjnej i przy obsadzaniu stanowisk kieruje się jedynie względami kwalifikacji. — Ukraińcy nie byli przyjmowani, gdyż odmawiali przysięgi. Musiał być również usunięty urzędnik, który odmówił przy próbnej mobilizacji wysłania depeszy napisanej po polsku.

Na tem dyskusję nad tą częścią preliminarza zakończono i obrady przerwano.

Następne posiedzenie jutro o godzinie 10 rano. Na porządku dziennym budżety min. spraw wewn., zagranicznych i sprawiedliwości.

MIECZYSŁAW JAROSŁAWSKI

ANDRZEJ SOPLICA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

165)

To też zadraśnięta takiem postawieniem sprawy, jakby naprzekór, chcąc zatryumfować raz jeszcze nad jego obliczeniami, pozostawiła Soplicę w gronie sproszonych na dzisiejszy wieczór do siebie przedstawicieli przemysłu i finansów gdańskich, a przyjacielowi jego zaproponowała przechadzkę wgłąb ogrodu otaczającego willę. Postanowiła niezwłocznie wykorzystać, zdaniem jej, wysoce nieostrożny krok Soplicy i, uderzyć samej w atakującego, a wytrąciwszy mu z rąk narzędzie, zdruzgotać je. Pewna zwycięstwa zaczęła bez przygotowań.

— Nie można tak patrzeć na kobietę, jak pan to czyni — rzuciła pierwsze sondujące pytanie.

— Patrząc na panią, nie myślałem, żeby pani mnie widziała — odparł Stefan z całą naiwnością.

Odpowiedź ta ukazała pięknej kobiecie odrazu właściwy kierunek. Poeta szedł obok Agnes niby ją prowadząc, a włościwie będąc przez nią prowadzony. Weszli, milcząc, w głąb cienistej kasztanowej alei, skąd słońce wypłoszyło już snujące się ponad ziemią cienie zmroku. Wtedy dopiero poeta usłyszał głos, uwodzącej go kobiety, głos który dziwnie odpowiadał przeczuciom w jego marzeniach.

— A jednak kobieta zwykle widzi wzrok tego tylko mężczyzny, który do niej najwięcej i najbezinteresowniej mówi... Proszę niech pan będzie szczery, panie Stefanie! Niech pan powie, co pan mówił do mnie wtedy... Tak bardzo chciała bym usłyszeć to z ust pana teraz, kiedy jesteśmy zdaleka od ludzi...

Zajrzała mu cichą prośbą w oczy, a głos jej stawał się tak kojąco pieszczotliwy, tak oddany i pełen ufności, jakby był tylko dalszym ciągiem jego marzeń o niej i wprowadzał go znów w stan jakiemu ulegał w noce spędzone bezsennie po jej widzeniu.

— Marzenie zna bardzo mało słów — pochylił wstydliwie głowę Butrymowicz. — Niech pani więc nie pyta o słowa — podniósł wzrok i pokrył całą jej postać wymownem spojrzeniem swych jasnych dziecinnych oczu.

— Tak nigdy nie mówili do mnie ci... inni mężczyźni — szepnęła w zadumie Agnes. — Z nikim nie zdecydowałabym się tak wyjść o zmroku w ten ogród... I trudno mi pojąć dlaczego...

Naraz drgnęła mocniej i, jakby otrząsając coś ze siebie, wślad za tem powiedzeniem rzuciła drugie:

— Chociaż... zresztą wszyscy mężczyźni są jednacy. Chodzi tylko o umiejętność dobierania metody...

Młodzieniec jakby otrzeźwiał i odzyskał panowanie nad sobą.

— Niestety, pani baronowo, słyszałem i ja o tem, że ponoć wybór metody jest decydujący tam, gdzie braku jej z powodzeniem już nie może zastąpić szczerość i bezpośredniość uczucia. — Obawiam się też, że nie znajdę dosyć powodów, aby temu wreszcie nie uwierzyć. Obiecał mi Soplica, że wzamian za naukę marzenia, nauczy mnie amerykańskiej trzeźwości życia. Myślę że w czas zacząłem swe lekcje.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KALENDARZYK

Wtorek, 11 marca 1930.

Słońce: wschód 6,18; — zachód 17,47; — długość dnia 11 godz. 25 min.
Księżyc: wschód 12,50; — zachód 5,23; — przed pełnią.
Kal. rz.-kat.: Pelagja P.; jutro Grzegorz W.
Kal. słow.: Ludosław; jutro Światosz.

Zebrania

Dziś o 11 Tow. Ziemianek Wlkp. w. z. w Biblj. U. P., ul. Ratajczaka (o godz. 10 msza św. u Św. Marcina na int. Tow.);
o 16 Tow. Restauratorów u p. Tomczyka, ul. Wroniecka 13;
o 19,30 Pozn. Okręg Stow. Młodzieży Polskiej (zebr. Rady) w ognisku, pl. Nowomiejski 5;
o 20 Chór im. Chopina u p. Fiedlera G. Wilda nar. ul. Szwajcarskiej;
o 20 Chór p. wezw. Św. Cecylji (Boże Ciało) w ognisku parafj.;
o 20 Tow. „Bursy Rzemieślniczej" u p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8 a;
o 20 Tow. Przem. (Św. Łazarz) u p. Bohnowej, ul. Marsz. Focha 85;
— Sodalicja Marjańska Młodzieży Kupieckiej w sali sodal. ul. Dominikańska 8 a (m. in. ref. p. T. Niewiady: „O masonerji");

Jutro o 19 Tow. Sceniczne „Mignon" (Jeżyce) u p. Bigosa ul. Zwierzyniecka 22;
o 19 Stow. Rodzinne (Wilda) u p. Grotowskiego, D. Wilda;
o 20 Komitet Tow. (Wilda) w lokalu ul. Fabryczna 38;
o 20 Tow. Przem. (Jeżyce) u p. Kasperkowej, ul. Kraszewskiego 16;
o 20 Chór Seraficki (męski) w salce OO. Franciszkanów;
o 20 Poznańsko - Pomorskie Koło Zw. Bibljotekarzy w. z. w bibljotece U. P. ul. Ratajczaka;

Licytacje

Dziś o 9 ul. Wieżowa 10 — szafy do rzeczy i książek, kanapa, bufet, fortepian, krzesła, obrazy;
o 9,30 ul. Cieszkowskiego 1 — maszyna do pisania;
o 9,30 ul. Mylna 9 — umywalnia z lustrem, leżanka;
o 10 ul. Poznańska 56 — kanapa, fotele, lustro, obraz;
o 11 ul. Dąbrowskiego 81 — tokarka na metal;
o 13 Grobla 17 — magiel, repozytorjum, regalik, szafka oszkl.;
o 16 ul. Wrocławska 4 — stół i dwie szafy oszkl., kanapa;
o 16 W. Garbary 21 — bufet, serwantka, stół, szafka, kanapa, bibljoteka, biurko, fotele, masz. do pisania, krzesła;

Jutro o 9 W. Garbary 33 — płaszcze damskie;
o 10 ul. Wrocławska 39 — szafa żel., stoły składowe, szafa do towarów;
o 10 ul. Małeckiego 15 — szafa do książek;
o 10,30 St. Rynek 40 — szafa ogniotrwała, rozm. obuwie, 2 biurka, 28 krzeseł, kanapa, masz. szewska do szycia, masz. do pisania, kompl. urządzenie składowe, chodnik, lustro;
o 11 pl. Wolności 14 — kasa „National";
o 12 Św. Marcin 54 — masz. do pisania, szafa do akt;
o 12 W. Garbary 33 — obuwie;
o 13,30 ul. Poznańska 33, 1 p. — masz. do szycia, 12 krzeseł, 2 stoliki, leżanka, lampa;

Dziś we wtorek w Auli uniwersyt. gra

ROBERT CASADESUS

W ostatniej chwil przypominamy występ tego genjalnego pianisty wśród pianistów. Cały muzykalny Poznań wyczekuje z naprężeniem dzisiejszego wieczoru, którym obdarzy nas **wielki artysta Casadesus.**

Świetny krytyk St. Niewiadomski pisze po koncercie Casadesusa w „Warszawiance" z dnia 11. 12. 27. „Znowu znakomity pianista. Powiedzmy od razu: **najznakomitszy.** To, cośmy wczoraj w Filharmonji słyszeli, graniczy poprostu z krańcami możliwości pianistycznej. Ci pianiści nasi nie mogą tym razem nic wynaleźć, coby z małej plamki wielki mogło dyshonor wytworzyć. Co najwyżej, któryś z nich zawoła: **to skandal, grać tak doskonale...**"

Te kilka słów świetnego krytyka daje najlepszą rękojmię, co przeżywać będą słuchacze na dzisiejszym koncercie.

Artysta wykona prócz utworów Debussego, Ravela, Chopina (którego jest świetnym odtwórcą), koncert włoski Bacha i Sonate Appassionate Beethovena.

Przedsprzedaż biletów w składzie cygar p. Szrejbrowskiego ul. Gwarna 20 — telefon 56-38, wieczorem od godziny 7-mej przy kasie w Auli. z p 21996

Teatr Wielki

DZIŚ — **„Krysia Leśniczanka"** — operetka J. Jarno.

Teatr Polski

DZIŚ — **„Nad polskiem morzem".**

Teatr Nowy

DZIŚ — **„Rywale".**

Manifestacja kupiectwa wielkopolskiego przeciwko podatkowi obrotowemu

Wczoraj wieczorem w sali Hotelu Basta w Inowrocławiu odbył się wielki wiec w sprawie podatku obrotowego przy udziale zgórą 600 osób.

Po świetnym referacie p. dr. Rzepeckiego z Bydgoszczy zebrani przyjęli jednomyślnie uchwałę, solidaryzującą się ze stanowiskiem Związku Towarzystw Kupieckich. Zgodnie z apelem kupiectwa postanowiono zamknąć w dniu dzisiejszym dla demonstracji wszystkie składy, kawiarnie, restauracje i kinoteatry od godz. 13 do wieczora.

W toku zebrania padały głosy, domagające się ustąpienia min. skarbu Matuszewskiego, jak również nieprzychylne okrzyki pod adresem ministra przemysłu i handlu.

Obrady toczyły się w nastroju bardzo poważnym i były żywiołową manifestacją sfer kupieckich, przemysłowych i rzemieślniczych miasta Inowrocławia.

* * *

Również wczoraj wieczorem w sali restauracji „Splendid" odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Tow. Restauratorów przy udziale przedstawicieli poznańskich przedsiębiorstw restauracyjnych i jadłodajni, reprezentujących około 200 zakładów.

Obrady zagaił prezes Towarzystwa p. Piossek a imieniem Związku Restauratorów na wojew. poznańskie przemawiał prezes p. Antoniewicz. Referat wygłosił dyr. Zw. Towarzystw Kupieckich p. Poszwiński, który wyczerpująco przedstawił katastrofalną sytuację kupiectwa i sfer handlowo - przemysłowych. Na krytyczną sytuację restauratorów w ostrych słowach wskazał p. Antoniewicz, podkreślając, że w tym zawodzie sytuacja jest wyjątkowo niepewna i trudna, gdyż restauratorom grozi, jak wiadomo likwidacja koncesyj wyszynkowych. Imieniem redakcji pisma zawodowego „Dom Gościnny" przemawiał p. red. Grudziński.

Po zakończeniu dyskusji jednomyślnie przyjęto uchwałę, solidaryzującą się z wnioskiem Związku Towarzystw Kupieckich, wzywającym do demonstracyjnego zamknięcia przedsiębiorstw w dniu dzisiejszym z poprawką, aby restauracje zamknąć od godz. 13 w dniu dzisiejszym do jutra godz. 8 rano.

* * *

Wieczorem odbyło się również pod przewodnictwem p. Fangrata zebranie członków Cechu Mistrzów Cukierniczych, na którem przyjęto uchwałę, aby dla demonstracji przeciwko wysokości podatku obrotowego, obciążającego katastrofalnie przedsiębiorstwa, zamknąć poznańskie cukiernie i kawiarnie w dniu dzisiejszym od godz. 13 do godz. 19-tej. (k)

Do Kupiectwa polskiego!

W myśl uchwały niedzielnego manifestacyjnego zebrania kupiectwa polskiego komunikujemy wszystkim przedsiębiorstwom handlowym, celem zastosowania się do rezolucji uchwalającej, co następuje:

a) zamknięcie dzisiejszego wtorku, dnia 11 b. m. wszelkich przedsiębiorstw handlowych od godz. 1-ej w południe,

b) nie oświetlanie wieczorem ani składów, ani wystaw, a również niewyświetlanie reklam.

Podając powyższe do wiadomości Panów Szefów danych przedsiębiorstw, nie wątpimy, że zastosują się do powyższej uchwały i zechcą manifestacyjną wolę niedzielnego zebrania zamienić w czyn.

Związek Towarzystw Kupieckich.

Do Publiczności!

Szanownej publiczności zwracamy uwagę na niedzielną uchwałę manifestacyjnego zebrania kupiectwa polskiego, wskutek której wszystkie przedsiębiorstwa handlowe będą dzisiejszego wtorku, dnia 11 b. m., od godziny 1-ej w południe zamknięte. Uprasza się tedy ze względów konieczności zapotrzebowania swe pokrywać przed czasem wyznaczonym na zamknięcie i zastosować się do uchwały niedzielnego zebrania.

Zarząd Towarzystw Kupieckich.

Ciągnienie loterji

Wczoraj w czwartym dniu ciągnienia 5-ej klasy 20-ej Polkiej Państw. Loterji Klasowej ważniejsze wygrane padły na numery następujące:

25 000 zł — 200 392,
20 000 zł — 173 721,
5 000 zł — 25 515, 43 540, 98 793, 122 338, 125 703, 128 491 i 159 644.

Okólnik biskupa Okoniewskiego

Biskup chełmiński ks. Okoniewski wystosował do duchowieństwa pismo okólne, w którem zwraca uwagę na liczne napady bandyckie, dokonywane w ostatnich czasach na plebanje w nadziei uzyskania obfitego łupu.

W dalszej treści okólnika ks. biskup Okoniewski zaleca duchowieństwu, aby nie przechowywało na plebanjach ani własnych ani kościelnych pieniędzy, lecz składało je w bankach lub też PKO. (w)

Atrakcyjna premjera

W piątek, 14 bm. w Teatrze Nowym premjera głośnej sztuki amerykańskiej z zakulisowego życia amerykańskich music-hall'ów p. t. „Artyści", na którą Poznań z niebywałem zaciekawieniem oddawna czekał ze względu na wielkie powodzenie i rozgłos, jakiem cieszyła się ta świetna sztuka w całym świecie, a ostatnio w Warszawie, gdzie zdobyła nadzwyczajny sukces.

„Artyści" grani byli m. in. przez przeciąg dwóch lat w teatrach Reincharda i stali się największą atrakcją tych scen w ostatnich czasach.

Jubileusz Zygmunta Noskowskiego

Jeden z ulubieńców poznańskiej publiczności, niezrównany inkarnator całego szeregu postaci tętniących obok umiaru artystycznego życiem i siłą komiczną, doskonały artysta scen polskich Zygmunt Noskowski święci uroczystość swego trzydziestolecia pracy scenicznej w dniu 18 bm. w Teatrze Polskim, na scenie którego przed trzydziestu laty stawiał swe pierwsze kroki aktorskie, zdobywając w bardzo krótkim czasie uznanie i stanowisko.

Wiadomość o jubileuszu tak cenionego artysty jak Zygmunt Noskowski odbije się szerokiem echem w całej Polsce, interesującej się przejawami życia kulturalno - artystycznego, a Poznań nie omieszka niezawodnie zadokumentować swą obecnością na przedstawieniu jubileuszowem swej gorącej sympatji i uznania, jakiem się cieszy we wszystkich bez wyjątku sferach ten wysoce kulturalny i wybitny artysta.

Na jubileuszowem przedstawieniu ukaże się wyborna stylowa komedja Scribe'a i Legouve'go „Walka kobiet" (La bataille des dames) z Jubilatem w popisowej roli Hr. De Montrichard.

Zraniony napastnik

Na powracającego wieczorem z Gniewkowa praktykanta leśnego Nowackiego z leśniczówki w Zajezierzu w pow. inowrocławskim napadło czerech nieznanych osobników. Nowacki strzelił w obronie własnej z rewolweru, raniąc 18-letniego Nowakowskiego z Zajezierza. Towarzysze jego zbiegli.

Poranionego odstawiono do szpitala w Gniewkowie. (k)

Usiłowane samobójstwo

W sobotę o godz. 16 przechodnie znaleźli nad Wartą wijącą się z bólu dziewczynę. Porzucona obok butelka wzbudziła podejrzenie, iż nieznajoma popełniła samobójstwo.

Przywołane pogotowie zastosowało środki ratunkowe i przewiozło desperatkę do lecznicy miejskiej.

Jak się okazało, była to 27-letnia robotnica Marja Guźniczakówna z Wielkołąka w powiecie konińskim, zamieszkała ostatnio w Poznaniu przy ul. Żydowskiej 29. Przyczyny rozpaczliwego kroku nie zdołano narazie ustalić. (k.)

Zajście na Górnej Wildzie

Wczoraj o godz. 5 po południu wywołała duże zbiegowisko na Wildzie bójka pomiędzy kilkoma przechodniami.

W wyniku zajścia został okaleczony 27-letni Jan Daumbach, zamieszkały przy Górnej Wildzie 122. Opatrzył go lekarz pogotowia ratunkowego.

Sprawcy zajścia ulotnili się przed przybyciem policji.

Przyczyną bijatyki była prawdopodobnie zemsta osobista. (j.)

Zamach samobójczy żydowskiego podróżnika

Na I komisarjat P. P. przyprowadzono wczoraj 24-letniego mieszkańca Warszawy Szlomę Szafrana, który usiłował jednej z tutejszych kopalni wskutek ze-

Szafran przybył do Poznania w drodze powrotnej z wędrówki po Europie zachodniej. Mając przy sobie zaledwie kilkanaście groszy, zrozpaczony Żydek postanowił odebrać sobie życie.

W tym celu udał się w pobliże Drogi Dębińskiej i zażył sublimatu. Poprzednio przyczepił sobie do płaszcza kartkę z informacjami, jak się nazywa i kogo zawiadomić o samobójstwie.

Ktoś z przechodniów zauważył jednak nawpół przytomnego Szafrana i zaalarmował pogotowie ratunkowe oraz policję.

Desperatowi przepłukano żołądek, poczem odstawiono go do komisarjatu, skąd Szafran zostanie prawdopodobnie odesłany do miejsca stałego zamieszkania.

W czasie przesłuchania niedoszły samobójca oświadczył, iż został w drodze doszczętnie okradziony z dokumentów i pieniędzy. (j.)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Zarząd Cechu Fryzjerów Damskich, Męskich i Perukarzy** w Poznaniu, solidaryzując się z akcją kupiectwa poznańskiego, wzywa swych członków, aby dzisiaj o godz. 13 solidarnie pozamykali swe zakłady.

— * **Kurs czesania damskiego.** Cech Fryzjerów Damskich, Męskich i Perukarzy w Poznaniu podaje niniejszem do wiadomości, że kurs czesania damskiego dla mistrzów i pomocników rozpoczyna się w czwartek dnia 13 bm. o godz. 19.30 w salce introligatorskiej III szkoły wydziałowej przy ul. Różanej 1-3. Zarząd.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Rogoźno.** (Przedstawienie.) W ub. niedzielę urządziło Tow. Robotników Polsko - Katolickich w sali Hotelu Centralnego przedstawienie amatorskie. Odegrano dramat w 6 odsłonach p. t. „Genowefa". Amatorzy wywiązali się z swego zadania bardzo dobrze. Wielka sala wprost pomieścić nie mogła publiczności. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna w miłym nastroju.

— (Osobiste.) Promocję na doktora wszechnauk lekarskich uzyskał na Uniwersytecie Poznańskim p. Stanisław Drews, syn p. Antoniego D., znanego obywatela miasta. (k. k.)

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM!

Teatr świetlny „Słońce"

Dziś we wtorek nieodwołalnie
po raz ostatni przepyszna komedja p. t.:

„GRZESZNICA z MONTPARNASSE"

z niezrównaną ANNY ONDRA. Kto więc nie widział jeszcze tego arcywesołego filmu — niech korzysta z ostatniej sposobności.

Jutro w środę oddawna oczekiwana premjera najnowszego arcydzieła filmowego z życia arystokracji francuskiej p. t.

Gdy kobieta się zapomni

ze słynną tragiczką MARJĄ JACOBINI i FRANKIEM LEDERERER w rolach głównych. P 3359

W dalszym ciągu ceny biletów minimalne od 50 gr.

Najpopularniejsze hasło dnia:
„SŁOŃCE" DLA WSZYSTKICH!!!!
WSZYSCY DO „SŁOŃCA"!!!!

SPORT

Lekka atletyka

„Ośrodek W. F." organizuje w dniu 16 bm. o godz. 10,30 w hali wzgl. na boisku Ośrodka przy ul. Marcelińskiej zawody lekkoatletyczne. Program obejmuje: dla pań: biegi 60, 100, 800 m, skok wzwyż, skok wdal, skok wdal z/m., pchnięcie kulą oburącz; dla panów: biegi 60, 100 300 m, skok wzwyż, skok wzwyż z/m, skok wdal, skok wdal z/m, skok o tyczce, pchnięcie kulą oburącz. Biegi długie wyeliminowane są ze względu na odbywający się równocześnie bieg na przełaj K. S. „Sparta".

Pięściarstwo

Przy klubie atletyczno - sportowym „Spalla" z dniem 1 bm. utworzona została sekcja bokserska. Treningi tej sekcji przeprowadzane będą pod nadzorem wykwalifikowanego pięściarza w poniedziałki i czwartki od godz. 19 do 21 w sali gimnastycznej I Szkoły Wydziałowej przy ul. Działyńskich, gdzie również przyjmuje się nowych członków.

O mistrzostwo okręgu poznańskiego. Trzeci dzień walk odbędzie się we środę 12 bm. o godz. 20 w sali K. S. „H. Cegielski", Górna Wilda 180. Ważenie zawodników i losowanie par w obecności kierowników poszczególnych klubów oraz Wydziału Sport. P. O. Z. B. odbędzie się we wtorek o godz. 20 tamże.

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Casino". Film pt. „Cohn i Kelly w haremie", to zabawna farsa amerykańska. Cohn i Kelly, dwaj wspólnicy, właściciele składu z kostjumami kąpielowemi, prowadzą swe przedsiębiorstwo według systemu z przed trzydziestu lat, wskutek czego chyli się ono ku upadkowi. Młody Kelly i panna Cohn postanawiają poza plecami swych ojców „odświeżyć" trochę firmę. M. in. w celach reklamowych urządzają wielki konkurs piękności na wybrzeżu morskiem w Atlantic-City. Ojcowie gwałtownie protestują, starają się projektowi temu przeszkodzić, ale losy sprzysięgły się przeciw nim. Dostają się w wir niezwykłych przygód i przybywają na miejsce dopiero na zakończenie konkursu. Farsa pełna jest zabawnych epizodów. Nadprogram dwuaktówka p. t. „Na urlopie". Fer.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 10. 3. (PAT.) Londyn zł za 1 f. szterl. 43,36; Nowy Jork za 100 zł 11,25; Praga za 100 zł 377,50—379,50; Wiedeń za 100 zł 79,41—79,69; Zurych za 100 zł 58,05; Berlin za 100 zł 46,825—47,225; telegr. wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46,975—47,175; Gdańsk za 100 zł 57,63—57,78; telegr. wypłaty na Warszawę 57,61 do 57,75.

GIEŁDY PIENIĘŻNE

Kraków, 10. 3. (PAT.) Akcje: Bank Polski 165,50; Firley 38,25; Elektr. w Sierszy 46.

Lwów, 10. 3. (PAT.) Akcje: Bank Polski 165—166; Bank Hipot. 83; Chodorów 140; Gazy Wschodnie 20; Tesp 92—93; 4-proc. pożyczka inwestyc. 128,50.

GIEŁDY TOWAROWE:

Warszawa, 10. 3. (PAT.) Zboże: Żyto standard. 16—17; pszenica 34—35; owies 16,50—17,50; jęczmień na kaszę 18 do 19; jęczmień browarn. 22—24; groch polny 27—29; mąka pszenna luksusowa 67—70; mąka pszenna 0000 — 57 do 60; mąka żytnia 33—34; otręby pszenne grube 15—16; średnie 12,50—13,50; żytnie 9,00 do 9,50; kuchy lniane 32—33; kuchy rzepakowe 24—25.

(z) **Z polskiego przemysłu cementowego.** W r. ub. wynosiła całkowita polska produkcja cementu niespełna 1 miljon t. Obecnie wynosi ona zgórą dwa miljony, podczas gdy popyt nietylko się nie zwiększył, lecz uległ zmniejszeniu o kilkadziesiąt tysięcy tonn. Wobec tego palącą stała się kwestja zracjonalizowania produkcji, czem zajął się zreorganizowany i sprolongowany kartel polskiego przemysłu cementowego. Cały szereg mniejszych fabryk ma ulec likwidacji, inne zaś zostaną zreorganizowane wzgl. połączone W skład kartelu wchodzi 17 największych cementowni polskich. (j)

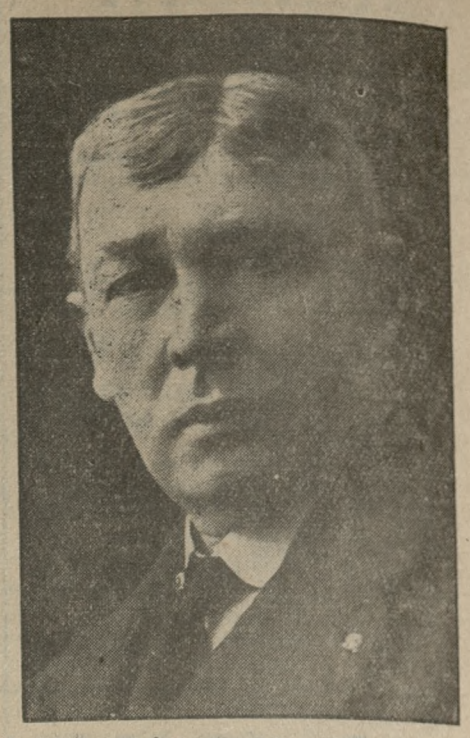

Śp. Roman Żelazowski, znakomity artysta dramatyczny, zmarł we Lwowie w 76 roku życia.

Z TEATRÓW

— * **Z Teatru Wielkiego.** We wtorek „Krysia Leśniczanka". We środę, dnia bm. premjera operetki Lehara p. t. „Frasquita" z pp. Fontanówną, Grabowską (tytułowa), Bratkiewiczem. Raczkowskim i Sendeckim; kapelmistrz p. Latoszewski; reżyser p. Sendecki. Tańce układu baletmistrza p. Statkiewicza, nowa wystawa art. mal. p. Jarockiego.

— * **Z Teatru Polskiego.** Dziś przedstawienie tylko dla wojskowych i ich rodzin. Odegrana będzie komedja propagandowa Józefa Rączkowskiego „Nad polskiem morzem". Jutro wraca na afisz genjalna komedja Mikołaja Jewreinowa „Teatr wieczystej wojny", która zdobyła pełny sukces artystyczny i kasowy.

Pod sprawną ręką p. Młodziejowskiej codziennie odbywają się próby z głośnej komedji Scribe'ego „Walka kobiet", która po raz pierwszy odegrana będzie 18 bm. na obchód jubileuszowy 30-letniej pracy scenicznej utalentowanego artysty Teatru Polskiego Zygmunta Noskowskiego.

Notowania dewiz z dnia 10 marca 1930

Obsługa radjotelegraficzna P A T-icznej

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w złocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa . . .	8	—	100 zł	—	57.63	46.825	43.36	11.25	—	377.50	58.05	79.41
Poznań	8	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	5½	173,52	100 Gd gld	—	—	81.58	—	—	—	654.50	—	—
Berlin	5½	212,34	100 R M	—	122.347	—	—	23.81	608.75	803.17	123.24	168.93
Belgja	3½	123,94	100 belg.	—	—	58.43	34.89	13.93	356. -	—	72.00	98.72
Bukareszt . . .	9	172.—	100 l.	—	—	2.497	818.—	0.60	15.20	19.94	3.07	4.20
Budapeszt . . .	6½	155.90	100 pengo	—	—	73.31	27.82	17.48	—	588.80	90.35	123.91
Holandja . . .	4	358.31	100 gld hol	358.00	—	16[illegible].25	12.12	40.12	1025.25	—	207.30	284.18
Kopenhaga . .	5	238.88	100 k d	—	—	112.29	18.16	26.77	—	—	138.35	189.60
Londyn . .	4	43.38	1 funt szterl	43.38	25.00	20.3[illegible]5	—	4.86	124.26	163.82	25.13	34.47
Nowy York . .	4	8 91.41	1 dolar	8.90	—	419.45	486.[illegible]8	—	25.55	33.70	516.85	708.65
Paryż	3	172.—	100 fr franc	34.92	—	16.415	124.25	3.91	—	131.89	20.23	27.72
Praga	5	180.62	100 k cz	26.43	—	12.433	164.06	2.96	75.80	—	15. 1	20.99
Rzym	7	172.—	100 l	46.75	—	21.97	92.85	5. 3	—	176.36	27.07	37.13
Szwajcarja . .	3½	172.—	100 fr szwajc	17[illegible].64	—	81.185	25.11	19.36	494.50	651.95	—	137.13
Sztokholm . .	4	238.88	100 k szw	239.50	—	112.60	18.11	26.85	—	—	138.75	190.15
Wiedeń . . .	7	125.43	100 szyling	—	—	59.09	34.50	14.08	—	474.62	72.80	—

Cech cukierniczy w Poznaniu, solidaryzując się z akcją kupiectwa wielkopolskiego przeciwko podatkowi obrotowemu, podaje do wiadomości, że

dziś, we wtorek, dnia 11 marca wszystkie cukiernie i kawiarnie w Poznaniu

będą zamknięte

na znak protestu od godziny 1 do 7 wiecz.

Zarząd Cechu Cukierniczego — Poznań

Odezwa do restauratorów miasta Poznania i P. T. Gości

W myśl uchwały powziętej na nadzwyczajnem walnem zebraniu Towarzystwa Restauratorów

należy zamknąć

na znak protestu i solidarności z uchwałą kupców, **zakłady**

dziś od godziny 1 (13) do dnia następnego godziny 8 rano.

P. T. Gości uprasza się o łaskawe uwzględnienie vis major i o spożycie obiadów do godziny 1 w południe.

Zarząd Towarzystwa Restauratorów

W mieście Grodzisku wakuje od 1 kwietnia r. b., posada

burmistrza.

Od kandydatów wymaga się: najmniej wykształcenia średniego i 3 lat praktyki w administracji komunalnej wzgl. ukończonych 6 klas gimnazjalnych i 6-letniej praktyki w administracji komunalnej lub też wykształcenie niższe i 10 lat praktyki w wyżej podanej administracji. Uposażenie według grupy VIII. szczebla „a" ustawy z dnia 9. 10 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska plus 20 proc. dodatku reprezentacyjnego. Za mieszkanie w budynku przeznaczonym dla burmistrza potrąca się dodatek za mieszkanie według wyżej podanej grupy uposażenia.

Kandydaci w wieku od 30 do 45 lat zechcą nadesłać oferty wraz z curriculum vitae i wierzytelnemi odpisami świadectw do 25 b. m., na ręce niżej podpisanego przewodniczącego Rady Miejskiej, Grodzisk (Wlkp.), ul. Garbarska.

Przewodniczący Rady Miejskiej:
(—) Wojciech Pospieszny.

dw. 4461

W myśl uchwały, powziętej na niedzielnem zebraniu protestacyjnem Kupiectwa polskiego, donoszę Szanownym moim Klijentom, że

w dniu dzisiejszym od godz. 13

składy moje przy ulicy Wrocławskiej 14, ulicy Wrocławskiej 15 i Fr. Ratajczaka 2

będą zamknięte

dp 4468 **Edmund Rychter, Poznań**

Radość ogólna!!!

Ceny na prace fotograficzne amatorskie znacznie obniżyłem a mianowicie: kopja do formatu 6,5 × 9 = 25 gr, kopja 6,5 × 11 i 9 × 12 = 3 groszy, kopja 13 × 18 = 60 groszy, pocztówka = 40 groszy. — Wykonanie szybkie i nadzwyczaj solidne — na papierach pierwszorzędnych o powierzchni matowej, welwetowej lub z wysokim połyskiem.

M. WIĘCKOWSKI,
Skład artyk. fotograf. Drogerja Poznań, Zwierzyniecka, tel. 62-08
zp 22 [illegible]4

1 SPRZEDAŻE

Tania
sprzedaż posezonowa Jankowska. Podgórna 10. Pw 9 133-8 100

21 ZGUBY

Zagubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Franciszek Radziejewski, P. K. U. Żegrze, unieważniam.
zd 32 721

Ostrzegam
przed kupnem skradzionego losu 20 Polskiej Państwowej Loterji klasowej nr. 165 184. Mieczysław Weber, właśc. Cukierni, Nowa 4.
zdp 32 870

22 ROZMAITE

Bilansy
księgowość załatwiam. Zgłoszenia Kurjer zdp 32 478

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Masażystka
młodsza siła poleca się w dom. Oferty do Kurjera zdp 32 178

Czeladnik
piekarski poszukuje posady od 15 3. Miejscowość obojętna — Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego. Gniezno 79. nw 9 447

Młody
pomocnik rytowniczy poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdp 32 878

28 WOLNE MIEJSCA

Młodszy
robotnik dobrze polecony potrzebny Walkowski, skład, ul. Strzelecka nr. 32.
zdp 32 946

Służąca
uczciwa, czysta i pracowita do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Kilińskiego 7, I. ptr., prawo
np 9457

Przedpłata na marzec 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska" i Nowiny Sportowe" w Poznaniu eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p., wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania wieczornego do godz. 10. w dni przedświąt. do godz. 9 przed południ. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524 — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.